

Gruby czarny kot

Kaliber 44

Gruby, czarny kot wlaźł na płot i mruga
Gruby, czarny kot będzie to bajeczka nie długa

Więc spoglądasz w repertuar
Sprawdzasz co jest grane
A tam kot, gruby, czarny o kurwa przejebane
A na domiar złego, premiera w piątek 13-tego
Sekstyn, Marsa z Saturnem
Nabyć trumnę może urnę?
Spisać w testamentach
W imię ojca, syna, ducha, amen
Ostatnia krew, blef
Logice wbrew
Czujesz krwi zew
Kot znów czyha jak lew,
By porwać cię w tany
Choć wyimaginowany
Tańczy z gracją jak Red Aster
A ten taniec czy to czcza,
W którym kruszy, kosteczki na cząsteczki
Z siłą łamacza
Znów rozpaczasz, gdy tłusty cię przytłacza
Za 15 do roboty, trzeba użyć wybielacza
Lub kwitnie takowy, czarny wykwit na twarzy
Waży twą okazję, co od dawna się marzy
Ażeby zdechł, pech co wygląda jak kot
W kształcie obsesji
Co powodem jest do presji
Gruby czarny kot, on przebiegł nam drogę
A chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
A chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
A chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
A chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek

Niespodziewanie
Gruby czarny wróg przemyka
Od krawężnika do krawężnika i za rogiem znika
Gonić skurczybyka, bo przynosi mi chochlika (Ihahaha)
Gra nie warta świeczki
Ludzie i człowieczki, wyszukują ścieżki
Bez skrótów czarnej jak porzeczeki
A laseczki, na studnióweczki
Ubierają czerwone majteczki
Chociaż miały cztery lata haróweczki
Piotrusiem, Michałeczki, Marcusie i Basteczki
Wierzę, że nie wierzę w nic i tutaj pieska grzebią
Mości panie, nic się nam nie stanie
Przesad to głupota, dla plebsu i chłopu
Minie zima złotko, wszystko będzie spoczko
Jak nie będzie okej
Gonić będziem kota bo tak

Gruby czarny kot przebiegł nam drogę
A chuj mu w dupe nawet 13-tego w piątek
Co się stało?
Gruby czarny kot spróbował
I mu się udało

Przebiegł drogę i się schował
Mało brakowało
Żeby był dobry dzień
Trzy kroki w tył, jest nadziei cień
Ale ze mnie leń
Nie wiem czy to zmieni coś
Jak na złość, nie cofnę się nawet o włos
Zabobony śmieszają mnie jak Tadeusz Broś
Zabobonom mówię nie, zabobonom dość
Czuję się dobrze i jebie mnie jak jest pogoda
Która godzina i jaki dzień tygodnia
Pech, to świnią na dodatek niewygodna
Wdech i wydech, to metoda dzisiaj modna
Każdy tu ma jazdę to jasne
Ujrzę grubego, czarnego nim zasnę
A potem w sobotę
Pożegnaj się z kotem
Chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek

Gruby, czarny kot przebiegł nam drogę, chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
Gruby, czarny kot przebiegł nam drogę, chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
Gruby, czarny kot przebiegł nam drogę, chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
Gruby, czarny kot przebiegł nam drogę, chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
Gruby, czarny kot przebiegł nam drogę, chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
Gruby, czarny kot przebiegł nam drogę, chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
Gruby, czarny kot przebiegł nam drogę, chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek
Gruby, czarny kot przebiegł nam drogę, chuj mu w dupę nawet 13-tego w piątek